

Biuuletyn informacyjny

SOLIDARNOSĆ

REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

STYCZEŃ/LUTY 2019 r./Nr 1/2 (416/417)

www.solidarnosc.org.pl/opole

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Odszedł do wieczności śp. ks. Alojzy Sitek - Zasłużony członek NSZZ „Solidarność”



o mszy świętej za Ojczyznę 13 grudnia, którą odprawiał wspólnie z ks. Antonim Adamiukiem. Miał duże poczucie humoru, nie było spotkania, aby nie opowiedział jakiejś anegdoty. Szczególnym uczuciem darzył Ziemię Świętą, niejednokrotnie dzielił się swoimi wspomnieniami z podróży - wspomina księdza skarbnik ZR Marek Stelmach Stelmach.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego uhonorował ks. Alojzego Sitka w 2003 r. tytułem: Zasłużony członek NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego, a XXIII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” nadał mu tytuł „Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”. Medal wręczyła mu przewodnicząca ZR Cecylia Gonet podczas uroczystych obchodów XXX-lecia powstania NSZZ „Solidarność” w Muzeum Śląska Opolskiego.

18 stycznia 2019 r. odszedł do wieczności śp. ks. Alojzy Sitek, emerytowany kanclerz kurii diecezjalnej w Opolu. Wierni, przyjaciele i znajomi pożegnali ks. Alojzego Sitka uczestnicząc w uroczystościach pogrzebowych 22 stycznia w katedrze opolskiej. Mszy św. przewodniczył bp Rudolf Pierskała. Region NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego reprezentowała przewodnicząca ZR Cecylia Gonet oraz Poczёт sztandarowy: Dariusz Brzęczek i Grzegorz Adamczyk - zastępcy przewodniczącego ZR oraz Marek Stelmach - skarbnik ZR. Podczas nabożeństwa pogrzebowego w katedrze opolskiej były tłumy. Ksiądz był dobrym człowiekiem. Śp. ks. Alojzy został pochowany na cmentarzu w Opolu-Wróblinie.

Były kanclerz Kurii Biskupiej w Opolu był niezwykle zasłużony dla „Solidarności”. Posiadał niewyczerpalną energię w pomocy drugiemu człowiekowi. Udzielał pomocy ludziom Solidarności będących w więzieniach, w ośrodkach internowania oraz w opozycji. Służył wielką pomocą rodzinom więzionych i internowanych udzielając wsparcia również finansowego. Kierował ludzi potrzebujących po-

Bardzo często spotykałam ks. Alojzego Sitka na ul. Krakowskiej, gdzie miał zwyczaj codziennie spacerować - wspomina przewodnicząca ZR NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego Cecylia Gonet. Z daleka wiedziałam, że to On, bo chodził z rękoma założonymi za plecami. Nie zdarzyło się, aby nie zapytał, co słychać w regionie - mówi przewodnicząca.

Zawsze bardzo interesował się opolską Solidarnością. W stanie wojennym na spotkaniach w katedrze opolskiej wypytywał o naszą działalność podziemną, zachęcał, abyśmy pamiętali



dok. na str. 2

Odszedł do wieczności śp. ks. Alojzy Sitek

dok. ze str. 1

mocy prawnej do zaufanych prawników. W czasie procesu w 1983 r. przed Sądem Wojskowym w Opolu przeciwko działaczom podziemia ks. Alojzy Sitek był obecny prawie, a może na każdej rozprawie skrzętnie notując jej przebieg. W dniach przed przyjazdem Ojca Świętego Jana Pawła II na Górę św. Anny poczynił starania i zadbał o to, by byli więźniowie polityczni i ludzie internowani mieli możliwość przekazania Ojcu św. daru. Każdego 13-go dnia miesiąca ks. A. Sitek uczestniczył w mszy św. w intencji Ojczyzny, podczas których wygłaszał bardzo odważne kazania. Był jak ojciec, zwracano się do niego po pomoc duchową i materialną.

red.



e-PIT 2019. PIT 37 i PIT 38 online. Urząd skarbowy rozliczy podatnika

PIT 37 i PIT 38 rozliczysz online. Twój e-PIT - to usługa, którą 15 lutego 2019 uruchomi Ministerstwo Finansów.

Ministerstwo Finansów przygotowało nową usługę „Twój e-PIT”. Podatnik nie będzie już musiał wypełniać wniosków, ani składać deklaracji by rozliczyć swój podatek. Na Portalu Podatkowym będzie na niego czekał wypełniony „Twój e-PIT”.

Nowa usługa online „Twój e-PIT” to **przeniesienie obowiązku sporządzenia zeznania podatkowego PIT** na urząd skarbowy, by podatnik nie musiał wypełniać i składać **PIT 37 i PIT 38**, ani nawet wnioskować o to.

Wprowadzony od 2019 roku w Polsce „Twój e-PIT” dotyczy podatników składających:

- PIT-37 - czyli tych, którzy uzyskują dochody z pracy, nie prowadzą działalności gospodarczej
- PIT-38 - czyli tych uzyskujących przychody z kapitałów pieniężnych, np. zbycia akcji, rozliczających się indywidualnie, wspólnie z małżonkiem, czy jako osoby samotnie wychowujące dzieci.

e-PITY 2019 online - jak zmienić coś w PIT 37 albo PIT 38

1. KAS przygotowuje zeznanie
2. Podatnik - logując się do Portalu Podatkowego - może zdecydować, czy **e-PIT zaakceptować, czy też wyedytować i zmodyfikować**.
3. Podatnik może przekazać 1 procent podatku innej organizacji pożytku publicznego wskazując jej dane w **PIT 37 lub PIT 38 online**
4. Podatnik może zmienić sposób rozliczenia **e-PIT** - z

małżonkiem lub indywidualnie.

5. **Podatnik może wprowadzić w e-PIT należne ulgi**, o których nie miał wiedzy urząd skarbowy
6. **Podatnik może odrzucić** przygotowane **zeznanie e-PIT** w całości i wypełnić je samodzielnie.

Zgodnie z prawem, kto w ustawowym terminie, czyli **do końca kwietnia 2019** - nie podejmie żadnej czynności w sprawie tak przygotowanego zeznania, wyraża zgodę na automatyczne złożenie **PIT 37 lub PIT 38 online**.

Zaletą takiego rozwiązania - poza „zwolnieniem” z konieczności samodzielnego rozliczania - ma być także krótszy okres zwrotu nadpłaty podatku: 45 dni od akceptacji rozliczenia.

W przypadku druków złożonych papierowo - termin ten wynosi 3 miesiące.

Ministerstwo szacuje, że wprowadzenie tej usługi oznacza, iż blisko 25 procent podatników rozliczających się indywidualnie, niekorzystających z żadnych ulg i odliczeń nie będzie musiało nic robić, żeby rozliczyć się z tytułu podatku dochodowego za rok ubiegły.

Kolejne 25 proc. podatników (osoby rozliczające się wspólnie z małżonkiem i niekorzystające z żadnych ulg i odliczeń) będzie mogło zakończyć coroczne rozliczenie podatkowe za pomocą dwóch kliknięć.

Nowa usługa wymusiła na pracodawcach i zleceniodawcach konieczność przekazywania informacji o rocznym rozliczeniu składek do 30 stycznia zamiast do końca lutego.

W kolejnych latach usługa „Twój e-PIT” ma być rozszerzana o inne rodzaje zeznań podatkowych.

źródło: www.mf.gov.pl, nto.pl

Możesz pomóc - przekazując swój 1 %

Początek roku to czas rozliczeń podatkowych. **Każdy z nas może przekazać 1 % na konto osobiste osoby lub organizacji podając jedynie numer KRS i przyczynić się do zmiany życia potrzebujących, najczęściej bardzo chorych dzieci na lepsze.**

Do Zarządu Regionu corocznie wpływają prośby o pomoc. **Serdecznie zachęcamy do pomocy członkom rodzin naszego związku.**

WIKI i LILA

Dziewczynki zostały osierocone w wyniku zderzenia trzech samochodów w dniu 16. 07. 2015 r. pod Dębską Kuźnią. Obecnie wychowują je dziadkowie. Dziadek dziewczynek Artur jest przewodniczącym MKZ Huty „Małapanew” sp. z o. o. w Ozimku.

Wystarczy wpisać w zeznaniu podatkowym PIT – 37 w rubryce nr 137 (numer KRS) 0000275156, a w rubryce nr 139 „dla Wiki i Lili”.

MICHAŁEK

Michałek jest obciążony chorobą neurologiczną – zespołem Lennox – Gastauta, jedną z najcięższych lekoopornych padaczek o podłożu genetycznym, należąca do grupy chorób rzadkich. Michałek samodzielnie nie chodzi, nie mówi, jest upośledzony psychoruchowo, trzeba go stale nadzorować – w dzień i w nocy – ze względu na częste napady padaczkowe z utratą przytomności i oddechu, które stwarzają zagrożenie życia. Mama Michałka Beata Gołuchowska jest członkiem NSZZ „Solidarność” na Uniwersytecie Opolskim. Pani Beata prosi o pomoc w zbiorce 1% dla ciężko chorego, niepełnosprawnego dziecka Michałka (14 lat), którego samotnie wychowuje.

Michałkowi można pomóc przekazując 1% podatku wpisując w PIT nr KRS: 0000 273196, cel szczegółowy: dla Michała Gołuchowskiego.

WOJTUŚ

Wojtuś choruje na autyzm atopowy. Ma niespełna 7 lat, jest wesołym dzieckiem i w pierwszym kontakcie nie sprawia wrażenia dziecka chorego. Pierwsze niepokojące objawy choroby jaką jest autyzm rodzice zaobserwowali u Wojtusia gdy miał niecałe 2 latka. Po szybkich konsultacjach zdecydowali się na błyskawiczne rozpoczęcie odpowiednich terapii. Ta bardzo szybka diagnoza i rehabilitacja spowodowały ogromny postęp w rozwoju chłopczyka. Z miesiąca na miesiąc widać postępy w rozwoju oraz w umiejętnościach społecznych, których brak jest jedną z głównych cech tej poważnej choroby. Wojtuś od końca 2011 roku jest pod stałą opieką i kontrolą specjalistów (psychologa, pedagogów specjalnych, logopedy, terapeutów SI, neurologa, psychiatry i dietetyka). Babcia Wojtusia, Krystyna Białek jest członkiem OM NSZZ „Solidarność” i długoletnim pracownikiem WSSE w Opolu.

Wojtusiu można pomóc przekazując 1 % podatku wpisując w PIT nr KRS: 0000 252666, cel szczegółowy: Cichoń Wojciech.

DANIEL

Dziesięcioletni Daniel Koziołek od urodzenia cierpi na mózgową porażenie dziecięce i padaczkę. Jego rozwój

psychoruchowy jest znacznie opóźniony, funkcjonuje na poziomie głębokiego upośledzenia, któremu towarzyszy autyzm w stopniu znacznym. Daniel porusza się na wózku inwalidzkim. Rodzice starają się by Daniel funkcjonował jak najlepiej, dlatego potrzebna jest stała rehabilitacja i leki.

Tata Daniela jest członkiem OM NSZZ „Solidarność” Alchemia SA WRA w Zawadzkiem.

Danielowi można pomóc przekazując 1% podatku wpisując w PIT nr KRS: 00000 37904, cel szczegółowy: 13863 Koziołek Daniel Kamil.

LIDZIA I NATALKA

Lidzia i Natalka Rudnickie są wcześniakami urodzonymi 13 sierpnia 2008 roku w 25 tc z wagą 940 i 730 gram. Dziewczynki są podopiecznymi fundacji „Zdążyć z pomocą”. Utworzone tam zostało subkonto, na którym zbierane są środki pieniężne na rehabilitację, sprzęt, lekarstwa, wyjazdy do specjalistów oraz coroczne wyjazdy na delfinoterapię do Sewastopola. Na stronie www.lidiainatalka.smyki.pl mogą Państwo poznać ich ciężką, nadal trwającą walkę o zdrowie.

Tato dziewczynek jest członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Niemodlinie.

Lidia, Natalia i rodzice są niezmiernie wdzięczni za każdą złotówkę wpłaconą na subkonto „Zdążyć z Pomocą” Nr KRS 0000 37904, cel szczegółowy: 18663 Natalia Rudnicka.

MACIUŚ

Maciuś ma 12 lat. W wieku 3,5 roku ciężko zachorował. Choroba spowodowała, że Maciuś nie potrafi siedzieć, chodzić, mówić, normalnie jeść i pić. Maciuś i jego rodzice mają nadzieję, że intensywne rehabilitacja pomoże powrócić mu do zdrowia.

Możemy mu pomóc przekazując 1 % podatku wpisując w zeznaniu podatkowym Nr KRS 0000 273 196 z dopiskiem Maciej Rak.

ARTUR

Artur choruje na stwardnienie rozsiane i wymaga intensywnej rehabilitacji. Jego tato jest członkiem NSZZ „Solidarność” przy DIEHL Controls Polska sp. z o. o. w Namysłowie.

Możemy pomóc Arturowi przekazując 1 % podatku na Stowarzyszenie Pokój Nr KRS 0000 251565 wpisując cel szczegółowy: Artur Dorociak.

PAULINA

Paulinka Socha urodziła się z zespołem Downa. W dzieciństwie przeszła poważną operację serca, niezbędną dla ratowania jej życia. Ma również zdiagnozowane upośledzenie umysłowe w dużym stopniu z objawami zachowań autystycznych. Wymaga całodziennego opieki i troski. Paulinka nie mówi, ma trudności z chodzeniem oraz wymaga całodziennego pampersowania. Paulinka potrzebuje pomocy wielu specjalistów oraz kosztownych terapii.

Możemy jej pomóc przekazując 1 % podatku fundacji AVALON wpisując w zeznaniu podatkowym Nr KRS 0000 270809, cel szczegółowy: Socha 626.

Opolski ZUS dostarczy PIT do domu.

Możesz odliczyć 1% podatku

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę deklaracji podatkowych PIT za 2018 r. Do końca lutego korespondencja powinna trafić do każdego, kto w ubiegłym roku choć raz pobrał świadczenie z ubezpieczeń społecznych.

Jak co roku, w drugiej połowie stycznia ZUS wysyła deklaracje PIT-40A, PIT-11A i PIT-11. Tegoroczna wysyłka potrwa do połowy lutego.

- Każdy, kto nie miał w ubiegłym roku innych dochodów poza emeryturą czy rentą, nie musi się martwić o rozliczenie swoich podatków. Mamy obowiązek dostarczyć naszym klientom deklarację podatkową i nie ma potrzeby, aby ktokolwiek składał wniosek w tej kwestii, bo zrobimy to z urzędu - zapewnia Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Większość listów z deklaracjami podatkowymi PIT trafi do emerytów i rencistów. Pozostałe formularze trafią do tych, którzy w minionym roku pobierali zasiłki chorobowe, macierzyńskie czy opiekuńcze.

- Jeśli do początku marca, ktoś z naszych klientów nie otrzyma deklaracji podatkowej bądź po jej dostarczeniu uzna, że coś się w niej nie zgadza, to zachęcamy do kontaktu z naszymi pracownikami w tej placówce Zakładu, która w ubiegłym roku wypłacała świadczenie. Na pewno wyjaśnimy ewentualne nieścisłości - mówi Sebastian Szczurek.

Do opolskim świadczeniobiorców trafi kilka rodzajów deklaracji podatkowych:

PIT-40A otrzymają emeryci i renciści, którzy przynajmniej w grudniu pobierali świadczenie z ZUS. Deklaracja ta trafi także do osób, które korzystały ze świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy renty socjalnej.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały inne niż wymienione powyżej świadczenia z ZUS (zasiłki chorobowe, macierzyńskie) oraz tych, które w momencie rozliczania podatku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. Deklarację tą otrzymają również m.in. osoby, które złożyły w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem, albo też złożyły wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej, czy wniosek o niesporządzaniu rocznego obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku świadczenie należne po osobie zmarłej lub alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS dla osób alimentowanych na podstawie wyroku sądu lub ugody.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że emeryci i renciści, którzy mogą skorzystać z odliczeń od dochodu lub od podatku powinni to zrobić w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które złożą w urzędzie skarbowym do 30 kwietnia 2019 r. Każdy emeryt i rencista może również przekazać 1 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja co w roku ubiegłym, świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jeżeli jest to inna organizacja, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

W szczególnych, uzasadnionych losowo, okolicznościach Zakład Ubezpieczeń Społecznych może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT wcześniej, przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS.

źródło: ZUS

Koledze

Michałowi BZDYKOWI

wieloletniemu przewodniczącemu
KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
przy Wodociągach i Kanalizacji Sp. z o.o.
w KRAPKOWICACH

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa:
przewodnicząca Oddziału Zarządu Regionu
Maria Wronka,
przewodniczący Komisji
Marek Pelka
oraz zarząd i członkowie Komisji Zakładowej.

W obliczu ogromnej straty,

jaką jest śmierć najbliższej osoby,
słowa otuchy i wyrazy głębokiego żalu

KRZYSZTOFOWI NIEMCZYKOWI

z powodu tragicznej śmierci

OJCA

składają koleżanki i koledzy
z MOZ NSZZ „Solidarność”
przy WSSE w Opolu

PPK programem oszczędnościowym dla pracujących!

Polski Fundusz Rozwoju zainaugurował kampanię informacyjną Pracowniczych Planów Kapitałowych pod hasłem: „W sumie się oplaca”. 8 stycznia br. ruszył portal www.mojeppk.pl

– To przede wszystkim program prospołeczny bez żadnych gwiazdek czy pułapek dla 11 mln pracowników – zapewniał podczas inauguracji kampanii informacyjnej programu premier Mateusz Morawiecki.

Pierwsi zatrudnieni trafią do PPK 1 lipca br. Pracownicze Plany Kapitałowe to dobrowolny system długoterminowego oszczędzania, w którym gromadzone są prywatne oszczędności. Możliwość przystąpienia do niego musi zostać zapewniona przez każdego pracodawcę (poza wyjątkami określonymi w art. 13 ust. 1 oraz art. 133 ust. 1 ustawy o PPK) zatrudniającego co najmniej jednego pracownika, który podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Dla każdego pracownika zostanie utworzony indywidualny rachunek PPK. Obowiązek ten spoczywa na pracodawcy, działającego we współpracy z wybraną instytucją finansową. Co miesiąc na rachunek ten będą trafiać wpłaty pracownika i pracodawcy. Państwo zaś przekaże jednorazową wpłatę powitalną i dopłaty roczne.

Poza prezentacją logotypu, który ma kojarzyć się z efektywnym inwestowaniem w długim terminie uruchomiono portal mojePPK.pl, gdzie pod egidą Polskiego Funduszu Rozwoju prezentowane będą m.in. informacje o PPK oraz lista podmiotów uprawnionych do ich prowadzenia.

Uruchomiony portal jest wersją wstępną. Ostateczną formę ma przyjąć w kwietniu br. Wtedy call center działające przy PFR ma uzyskać zdolność do obsługi kilkudziesięciu tysięcy telefonów dziennie.

– Ten program jest cywilizacyjnie ważny dla Polski i kluczowy dla budowania długoterminowych krajowych oszczędności, które są fundamentem dla rozwoju gospo-

darczego w dłuższym okresie – przekonywał szef rządu, że PPK stanowią element rozwoju rynku kapitałowego.

Pieniądze gromadzone przez pracowników w PPK będą inwestowane przez wyznaczone TFI, m.in. w spółki notowane na GPW.

Jednak największym wyzwaniem będzie wykazanie różnicy między PPK a Otwartymi Funduszami Emerytalnymi.

Pracownicze Plany Kapitałowe wprowadzone Ustawą z 4 października 2018 r. mają być odpowiedzią na problem niskich emerytur, który nasili się w momencie, gdy liczba pracujących niebezpiecznie zbliży się do liczby pobierających świadczenie.

PPK mają stanowić swoisty program oszczędnościowy dla pracujących.

I tak, w wersji „minimum” co miesiąc od naszej pensji netto odjęta zostanie kwota równa 2 proc. pensji brutto. Pracodawca dorzuci równowartość 1,5 proc. wynagrodzenia, a budżet za każdy rok uczestnictwa w PPK dorzuci 240 zł.

PPK nie zostaną powiązane bezpośrednio z systemem emerytalnym, ale będą stanowić jego kapitałowe uzupełnienie.

Pierwsze Pracownicze Plany Kapitałowe pojawią się w Polsce 1 lipca tego roku. To wówczas obowiązek ich prowadzenia obejmie największych pracodawców – zatrudniających ponad 250 osób.

1 stycznia 2020 r. dołączą do nich pracownicy firm zatrudniających od 50 do 249 osób. Pół roku później tych z zatrudnieniem na poziomie od 20 do 49 osób, by 1 stycznia 2021 stać się powszechnym rozwiązaniem w przedsiębiorstwach i jednostkach administracji publicznej.

Tym, co różni PPK od OFE, jest wyraźnie zaznaczone w ustawie obostrzenie, iż „środki gromadzone w PPK stanowią prywatną własność uczestnika PPK”.

www.solidarnosc.gda.pl

Wyższe minimalne wynagrodzenie to wyższe zasiłki

Od 1 stycznia 2019 r. minimalne wynagrodzenie wzrosło do 2250 zł. Dla niektórych osób oznacza to wyższą podstawę, od której nalicza się zasiłek.

Dla pracowników zatrudnionych na pełen etat, podstawa wymiaru zasiłku, od której oblicza się zasiłek chorobowy, opiekuńczy, wyrównawczy, macierzyński lub świadczenie rehabilitacyjne, nie może być niższa od kwoty określonej przepisami. Od 1 stycznia tego roku, nie może być ona niższa niż 1941,53 zł, czyli kwota minimalnego wynagrodzenia pomniejszonego o 13,71%. Ten procent od kwota, która odpowiada stopie procentowej składek na ubezpieczenia społeczne w części finansowanej ze środków pracownika.

Jeśli płatnik zasiłku, którym może być pracodawca albo ZUS, ustali, że podstawa zasiłku przysługującego po 1 stycznia 2019 r., czyli przeciętne wynagrodzenie z 12 miesięcy przed powstaniem prawa do zasiłku, jest niższe niż 1941,53 zł, to podwyższy ją do tej właśnie wysokości. Płatnik, gdy ustala podstawę zasiłku, uwzględnia nie tylko pensję zasadniczą, lecz także inne składniki wynagrodzenia, np. premie, prowizje lub inne dodatki.

W wypadku pracujących na części etatu minimalna podstawa wymiaru zasiłku jest zmniejszana proporcjonalnie do czasu pracy.

źródło: www.solidarnosc.gda.pl

Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS
województwa pomorskiego - Krzysztof Cieszyński

Będzie więcej praw dla pracujących rodziców i opiekunów

24 stycznia przedstawiciele Rady UE oraz Parlamentu uzgodnili tekst dyrektywy dotyczącej równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów. W ten sposób realnego kształtu nabiera pierwsza legislacyjna inicjatywa w ramach Europejskiego filaru praw socjalnych. Tekst powinien być teraz formalnie przyjęty na plenarnych posiedzeniach Rady i Parlamentu.

Uzgodniona dyrektywa ustanawia i porządkuje minimalne europejskie standardy w dziedzinie tzw. *work-life balance*. Przykładowo, z okazji urodzenia dziecka będzie przysługiwać co najmniej 10-dniowy płatny urlop ojcowski (w Polsce jest to obecnie 14 dni). Co najmniej cztero-miesięczny urlop rodzicielski będzie mógł być wykorzystany do osiągnięcia przez dziecko wieku 12 lat (obecnie w Polsce urlop wychowawczy przysługuje jedynie do osiągnięcia przez dziecko 6 lat), przy czym – jeżeli urlop przysługuje obojgu rodzicom – 2 miesiące musi wykorzystać drugi rodzic (ojciec) przy zachowaniu „odpowiedniego” wynagrodzenia. Nowym i oczekiwanym przez związki zawodowe rozwiązaniem jest wprowadzenie instytucji urlopu opiekuńczego w wymiarze 5 dni rocznie przysługującego na opiekę nad członkiem rodziny, który jej potrzebuje (a więc także rodzica w podeszłym wieku). Niestety państwa członkowskie nie zgodziły się aby urlop ten był obligatoryjnie płatny. Dla rodziców dzieci do lat 12 istotne jest to, że nowa dyrektywa zwiększa możliwość korzystania przez nich z elastycznej organizacji pracy. Będą bowiem mogli występować o przejście na formę pracy zdalnej, a pracodawca rozpatrując taki wniosek będzie musiał uwzględnić nie tylko swoje potrzeby ale także pracownika, w tym

samotnego rodzica. Państwa członkowskie będą miały 3 lata na wdrożenie dyrektywy. Do jej zapisów będzie musiał być dostosowany polski porządek prawny.

– Chociaż ubolewamy nad tak długim okresem na implementację, to uważamy ten pierwszy rezultat legislacyjny Europejskiego filaru praw socjalnych za pozytywny sygnał dla obywateli UE, że Europa Społeczna żyje i wraca na właściwe tory – komentuje Luca Visentini, sekretarz generalny EKZZ.

Przypomnijmy, że NSZZ „Solidarność” od samego początku popierał ideę przyjęcia dyrektywy jako ważnego kroku w kierunku konwergencji standardów socjalnych wewnątrz UE. Natomiast zarówno polski rząd jak i parlament próbowały zablokować tę inicjatywę, m.in. Marszałek Senatu w tzw. uzasadnionej opinii skierowanej do Parlamentu Europejskiego przekonywał, że projekt dyrektywy jest niezgodny z zasadą pomocniczości.

– Chociaż nie wszystko z wyjściowej propozycji udało się zachować, uważamy że polscy pracownicy skorzystają na tej dyrektywie. Zwłaszcza ci obciążeni obowiązkami wychowawczymi a jednocześnie opiekujący się krewnymi w podeszłym wieku – mówi Barbara Surdykowska z Biura Ekspertkiego KK. – Jak najszybsze wprowadzenie systemowych rozwiązań dotyczących zachowania równowagi między życiem zawodowym a rodzinnym jest uzasadnione zbliżającą się zapaścią demograficzną i niedoborami na rynku pracy w naszym kraju. Szkoda że rządzący tego nie zauważają – dodaje ekspertka.

Blizsze informacje na stronie Komisji Europejskiej, sa źródło: www.tysol.pl

Przewodniczący O/ZR powołani



Podczas grudniowego posiedzenia ZR Przewodnicząca ZR NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego Cecylia Gonet powołała przewodniczących Rady O/ZR. Powołania otrzymali: w Brzegu - Kazimierz Kozłowski, w Głubczycach - Ewa Wójcik, w Głuchołazach - Judyta Grajcar, w Grodkowie - Jan Szczygieł, w Kędzierzynie - Koźlu - Mariusz Pilichowski, w Kluczborku - Zbigniew Bogdanowicz, w Krapkowicach - Maria Wronka, w Namysłowie - Ewa Szymczak, w Nysie - Henryk Szewczuk, w Praszce - Józef Pilichowski, w Prudniku - Lucyna Mastyska, w Zawadzkiem - Robert Kafarski. Serdecznie gratulujemy!

Zakaz fotografowania cen to nieuczciwa praktyka rynkowa

Konsument ma prawo porównywać ceny, zabranianie mu tego można uznać za nieuczciwą praktykę rynkową.

Chcesz porównać ceny w różnych sklepach i robisz zdjęcie? Masz zamiar sprawdzić, jakie składniki zawiera dany produkt i skanujesz telefonem kod kreskowy? Zdarza się, że ochrona bezprawnie zabrania takich działań.

- *Sklepy nie mogą zakazywać takich praktyk. Jednym z podstawowych praw konsumenta jest możliwość swobodnego wyboru oferty, która mu najbardziej odpowiada pod względem ceny czy właściwości produktu. Musi mieć więc możliwość porównania, co może zrobić na różne sposoby, także poprzez aplikacje czy zdjęcia* – podkreśla Marek Niechciał, prezes UOKiK.

źródło: UOKiK

Jak w prosty sposób podwyższyć emeryturę

Na wysokość emerytury ma wpływ nie tylko miesiąc, w którym na nią przechodzisz. Znaczenie może mieć również konkretny dzień miesiąca, w którym zdecydujesz się złożyć wniosek o emeryturę.

Zanim zdecydujesz się zakończyć karierę zawodową, wypełnić wniosek o emeryturę i złożyć go w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, warto dobrze przemyśleć każdy krok. Okazuje się, że na wysokość świadczenia wpływ może mieć dzień rozwiązania umowy o pracę, miesiąc złożenia wniosku w ZUS, a nawet konkretny dzień miesiąca.

Nie czekaj do końca miesiąca

- Jeśli rozwiążemy umowę o pracę ostatniego dnia miesiąca, pracodawca wręczy nam świadectwo pracy i jeszcze tego samego złożymy wniosek o emeryturę w ZUS, to emerytura będzie nam przysługiwała od następnego dnia po rozwiązaniu umowy o pracę. Zatem dopiero od następnego miesiąca. Jeżeli rozstaniemy się z pracodawcą co najmniej na dwa dni przed końcem miesiąca i taka data będzie widniała na świadectwie pracy, złożymy wniosek o emeryturę w ZUS, to będzie się nam należała jeszcze za ten miesiąc – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Oficjalne zakończenie kariery zawodowej pod koniec miesiąca, ale nie w ostatnim, dniu daje możliwość otrzymania pensji za prawie cały miesiąc. Dodatkowym bonusem jest to, że w przypadku złożenia wniosku o emeryturę pod koniec miesiąca, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaci świadczenie za cały miesiąc. W takiej sytuacji otrzymasz wynagrodzenie z dwóch źródeł, tj. od pracodawcy oraz z organu rentowego.

Najlepiej po dniu swoich urodzin

Jeśli składasz wniosek o emeryturę dokładnie w tym miesiącu, w którym osiągasz wiek emerytalny (dla kobiet – 60 lat, dla panów – 65 lat) to dzień, w którym to zrobisz nie ma znaczenia. Inaczej sprawa wygląda, kiedy masz zamiar złożyć wniosek o emeryturę w następnych miesiącach pod swoich 60 czy 65 urodzinach. Tutaj liczy się każdy dzień. Istota tkwi w sposobie wyliczania świadczenia.

- Do obliczenia emerytury przyjmujemy między innymi średnie dalsze trwanie życia dla kobiety w wieku 60 lat i dla mężczyzny w wieku 65 lat. Jeśli kobieta urodziła się 15 stycznia i złożyłby wniosek między 15 grudnia a 14 lutego, to wtedy do wyliczenia wysokości emerytury przyjmujemy średnie dalsze trwanie życia dla osoby w wieku 60 lat. Natomiast, gdy wniosek trafi do ZUS po 15 lutym, to do wyliczenia emerytury przyjmujemy dalsze trwanie życia dla osoby w wieku 60 lat i jednego miesiąca. Średnie dalsze trwanie życia dla takiej osoby jest wtedy o jeden miesiąc krótsze, zatem ustalona wysokość świadczenia do wypłaty będzie nieco wyższa – mówi Sebastian Szczurek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zachęca wszystkich potencjalnych emerytów, aby odwiedzając placówki Zakładu kierowali swe kroki do doradców emerytalnych. Specjalista od emerytur wytłumaczy od czego zależy wysokość emerytury, wyjaśni mechanizm waloryzacji składek oraz wskaże najkorzystniejszy wariant w przejściu na świadczenie. Doradca pomoże również w obliczeniu przyszłej emerytury za pomocą kalkulatora emerytalnego.

źródło: ZUS

Obrady Sztabu protestacyjno - strajkowego KSOiW NSZZ „Solidarność”

Sztab protestacyjno-strajkowy KSOiW NSZZ „Solidarność”, na spotkaniu w dniu 21 stycznia 2019 r. w Warszawie, postanowił:

1. Żądać podniesienia płac w oświacie analogicznie jak w resortach mundurowych, czyli nie mniej niż 650 zł od stycznia 2019 r. i kolejne 15 proc. od stycznia 2020 r. do wynagrodzenia zasadniczego każdego nauczyciela bez względu na stopień awansu zawodowego.
2. Zawiesić wszelkie rozmowy z minister Anną Zalewską do momentu realizacji przez MEN powyższych postulatów płacowych.
3. Koordynować działania regionalnych sztabów protestacyjno - strajkowych.
4. W przypadku braku realizacji naszych postulatów płacowych Sztab przeprowadzi radykalną krajową akcję protestacyjną 15 kwietnia 2019 r.

źródło: www.solidarnosc.org.pl/oswiata

Dyżury prawników w Regionie

Dyżury prawników w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego w Opolu:

poniedziałek: 9.00 - 13.00

(dr nauk prawnych Paweł Szewczyk)

wtorek: 9.30 - 12.40

(mgr Helena Rajczuk)

środa: 12.00 - 15.00

(radca prawny

Bronisława Nabzdyk - Kaczmarek)

czwartek: 9.30 - 14.20

(mgr Helena Rajczuk)

piątek: 11.00 - 15.00

(radca prawny

Bronisława Nabzdyk-Kaczmarek)

Program „Mama 4+” przyjęty przez rząd

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym. Dzięki nowym przepisom osoby, które wychowały co najmniej czworo dzieci i nie posiadają niezbędnych środków utrzymania, uzyskają prawo do otrzymania świadczenia. Świadczenie będzie wypłacane od marca.

Dla kogo „Mama 4+”?

Celem projektowanych przepisów jest zapewnienie dochodu osobom, które zrezygnowały z zatrudnienia lub go nie podjęły ze względu na wychowywanie dzieci w rodzinach wielodzietnych.

- Rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie mogło być przyznane matce, która urodziła i wychowała co najmniej czworo dzieci, a w przypadku śmierci matki dziecka albo porzucenia dzieci przez matkę – ojcu, który wychował co najmniej czworo dzieci;
- o świadczenie będą mogły ubiegać się osoby, które nie posiadają niezbędnych środków do życia i osiągnęły wiek emerytalny. W przypadku kobiet to 60 lat, mężczyzn – 65 lat;
- rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie przysługiwać wyłącznie osobom mieszkającym w Polsce i mającym (po ukończeniu 16 lat) tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium naszego kraju – przez co najmniej 10 lat;
- rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie mogło być przyznane obywatelom Polski lub osobom, mającym prawo pobytu lub prawo stałego pobytu w Polsce bądź obywatelom państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) lub cudzoziemcom legalnie przebywającym na terytorium Polski;
- uzyskanie prawa do świadczenia nie będzie związane

z wcześniejszym opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne.

Po wejściu w życie nowych przepisów osoby spełniające kryteria, będą mogły złożyć wniosek do Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w celu uzyskania prawa do świadczenia. W przypadku, gdy osoba zainteresowana pobiera już świadczenie niższe od najniższej emerytury, świadczenie rodzicielskie będzie uzupełniać pobierane świadczenie do kwoty najniższej emerytury (od 1 marca 2019 r. 1100 zł). Natomiast, w przypadku osoby nie mającej prawa do żadnego świadczenia, wysokość rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego odpowiadać będzie tej kwocie. Zanim dojdzie do jego wypłaty Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zbada m.in. sytuację dochodową danej osoby.

Docenić trud, ochronić przed ubóstwem

– Rząd Zjednoczonej Prawicy od samego początku docenia trud rodziców, którzy zdecydowali się na wychowanie dzieci w rodzinach wielodzietnych. Nowymi przepisami chcemy uhonorować osoby, które, żeby wychować co najmniej czworo dzieci, zrezygnowały z pracy zarobkowej, a dziś żyją na granicy ubóstwa, nie mając prawa do świadczeń nawet na minimalnym poziomie. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające zapewni im teraz podstawowe środki do życia – mówi minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Szacuje się, że z nowych przepisów skorzysta ok. 65 tys. osób, które dziś nie mają prawa do emerytury lub renty oraz 20,8 tys. osób, które pobierają świadczenia poniżej poziomu najniższej emerytury.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie co-rocennie waloryzowane.

źródło: www.gov.pl

Jesień pełna maratońskich wrażeń



Początek września to jeszcze nie kalendarzowa jesień, ale maratony w tym miesiącu zalicza się już do jesiennych. 9 września przebiegłem Maraton Wrocławski, to w ramach tego maratona

rozgrywane są mistrzostwa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność. W swojej kategorii zająłem 8 miejsce. Jak co roku pogoda we Wrocławiu była iście letnia, 25 stopni. Maraton biegłem z koleżanką Judytą z Tychów, która biegła swój piąty maraton zaliczany do Korony Maratonów Polskich. Przypominam; żeby zdobyć to trofeum trzeba przebiec 5 największych maratonów w Polsce. Do korony zaliczany jest maraton w Dębnie, Krakowie, Wrocławiu, Warszawie i Poznaniu. Są na to dwa lata. Judyta, prócz korony zrobiła coś jeszcze, pobiła swoją życiówkę. Udało jej się złamać 3.40 minut. Nieskromnie powiem, że dyktowałem Judycie tempo.

Jako, że mam duszę sportowca i lubię wyzwania postawiłem przed sobą kolejny cel: przebiec 6 maratonów w kolejnych sześć niedziel. 30 września wraz 55 spartanami przebiegłem PZU Maraton Warszawski. Z pieniędzy, które zebraliśmy ze zbiórek przed i czasie maratonu zbudowaliśmy plac zabaw dla dzieci niepełnosprawnych w Warszawskich Łazienkach. Zdjęcia placu zabaw można zobaczyć na stronie: www.spartaniedzieciom.org, zachęcam! Maraton Silesia przebiegłem tydzień później, 7 października. Trasa tego maratonu przebiegała przez trzy miasta: Chorzów, Mysłowice i Katowice. Meta znajdowała się na legendarnym Stadionie Śląskim. To było niesamowite przeżycie móc biegać na stadionie, który pamięta piękne chwile polskiej piłki nożnej. Tydzień później zawitałem do stolicy Wielkopolski - Poznania. To mój kolejny już start w tym mieście. Szkoda tylko, że dopadł mnie tam jakiś wirus i byłem bardzo osłabiony. Bieg był bardziej walką z samym sobą niż z dystansem maratońskim. Dałem jednak radę i go ukończyłem. Kolejna niedziela 21 października to wyjazd do Drezna, pięknej stolicy Saksonii. Trasa maratonu wiodąca starym miastem, pięknymi parkami, bulwarami nad

dok. na str. 9

Jesień pełna maratońskich wrażeń

dok. ze str. 8

Łabą pozostanie mi na długo w pamięci. Kędzierzyn – Koźle to dla mnie szczególne miejsce, tam 17 września 2000 roku przebiegłem swój pierwszy maraton. Kiedy więc dowiedziałem się, że reaktywują tam Maraton Odrzański było oczywiste, że nie może mnie tam zabraknąć. 28 października pogoda w Kędzierzynie była paskudna, padał ciągle deszcz i było zimno, ledwie 5 stopni. Uzyskałem niezły czas 3.37.39 sek., co pozwoliło mi zająć 4 miejsce w kategorii wiekowej M-50. Ostatni i najtrudniejszy 6 maraton czekał mnie tydzień później 3 listopada w Radziechowych. To typowo górski maraton gdzie trzeba było się wspinać na wysokość ponad 1200 mnpm. na Skrzyczne, następnie 12 km szalonych zbiegów by potem znowu wspinać się paręset metrów pod górę na gólgotę Beskidów. To piękna droga krzyżowa, polecam ją wszystkim. Po 4 godz.24min.06 sek. dotarłem na metę tego ciężkiego maratonu i ku własnemu zdziwieniu zająłem bardzo dobre 6 miejsce w kategorii M-50. I tak udało mi się przebiec 6 maratonów w sześć tygodni. Takiej ilości maratonów w tak krótkim czasie jeszcze w swojej karierze nie miałem. Ale to nie koniec maratonów w 2018 roku. 13 grudnia to pamiętna data dla Polski, ale i dla mnie, bo to moje urodziny. Postanowiłem zrobić sobie prezent i wziąć udział w maratonie. Dedykowałem go zarówno poległym jak i żyjącym bohaterom stanu wojennego. Trasa maratonu wiodła spod mojego domu na Malince przez osiedle Armii Krajowej, Izbicko, Monar, Niwki, Kotórz, Zawada, Opole Malinka. Wyszło dokładnie 42 km 300 m.

Czas na podsumowanie. W roku 2018 przebiegłem 15 maratonów, były też półmaratony, triathlon i biegi 10 kilometrowe. W roku 2019 czeka mnie jubileusz. Jak będzie zdrowie i Pan Bóg pozwoli to 15 sierpnia chcę pobiec 25 maraton Solidarności z Gdyni do Gdańska, będzie to setny maraton w mojej karierze, trzymajcie kciuki. A może ktoś z kolegów związkowców potowarzyszy mi na trasie?

Z pozdrowieniem Wasz solidaruch Adam Król.

Im większe poparcie załogi tym skuteczniejszy może być dialog

Historia Steinhoff rozpoczyna się 1 lipca 1964 roku, kiedy to Bruno Steinhoff założył zakład produkcji i dystrybucji mebli „Bruno Steinhoff Möbelvertretungen und -vertrieb”. Od tych skromnych początków działalność rozwinęła się do międzynarodowej grupy firm. Teraz Steinhoff jest obecny na kilku kontynentach. Ma swoje firmy w wielu rejonach świata - Wielkiej Brytanii, Europie kontynentalnej, Afryce, Indii, Azji, Australii i Nowej Zelandii. Zatrudnia około 90 000 osób.

Grupę Steipol tworzy osiem zakładów produkujących meble tapicerowane - w Rzepinie, Zielonej Górze, Prudniku, Chociszewie, Witnicy, Myśliborzu, Wołowie i Kłodzku. Lokalizacja w Rzepinie pełni rolę multicentrum zadaniowego: obsługi sprzedażowej i posprzedażowej, usług IT, finansów, logistyki, rozwoju zasobów ludzkich. W sumie zakład zatrudnia ponad 3000 osób.

Jaka jest historia powstania tych zakładów? W 1991 roku w Rzepinie w miejscu dawnej betoniarńi, użytkowanej później przez niewielką firmę meblarską „Karat”, Bruno Steinhoff rozpoczął nowy rozdział w historii koncernu - otworzył zakład produkcji mebli tapicerowanych Steipol Meble. W kolejnym roku (1992) otworzył filię w Zielonej Górze, w budynkach upadłej „Polskiej Wełny”. Ogłoszono pierwszy nabór - do kadr podania składali tapiczerzy prosto po szkole, mechanicy, piekarze, rzeźnicy i ogrodnicy. Ruszyły szkolenia, a w ślad za nimi powoli uruchomiona została produkcja. Trzy lata później w 1995 roku zakład przekształcił się w samodzielną spółkę. Następny zakład meblowy powstał w 1994 r. w Chociszewie, w miejscu byłej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, przebudowanej na potrzeby branży meblarskiej. Cztery lata później powierzchnia zakładu zwiększyła się o 100%. Po oddaniu do użytku hali krojowni i obecnego magazynu tkanin, w 2002 roku zakład powiększył się o kolejne 1700 m kwadratowych powierzchni.

dok. na str. 10

Szkolenia w Regionie



W środę 16 stycznia w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego odbyło się **szkolenie dla skarbników organizacji związkowych**. Szkolenie prowadziła Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego –

pani Bożena Reclik z ekspertami. Kto powinien sporządzać sprawozdanie finansowe w postaci elektronicznej od 1 października 2018 r., w jaki sposób sporządzić sprawozdanie finansowe w postaci elektronicznej, czy brak udostępnionej przez Ministerstwo Finansów aplikacji do generowania sprawozdań finansowych przez jednostki wpisane do KRS oznacza, że mogą sporządzić sprawozdanie finansowe w postaci pliku PDF, jako skan sprawozdania? - to tylko niektóre z zagadnień omawianych podczas szkolenia.

Kolejne szkolenie w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego odbyło się w piątek 18 stycznia. Było adresowane **dla członków zakładowych komisji rewizyjnych**. Szkolenie prowadził zastępca przewodniczącego ZR Grzegorz Adamczyk.

MK

Im większe poparcie załogi tym skuteczniejszy może być dialog

dok. ze str. 9

Między innymi w konsekwencji wielkiej powodzi w 1997 roku w regionie Kłodzka utworzono Wałbrzyską Specjalną Strefę Ekonomiczną. Powstanie strefy miało na celu przyciągnięcie inwestorów poprzez zaoferowanie im znacznej pomocy publicznej, m.in. w postaci ulg podatkowych. Było to bodźcem do decyzji Bruno Steinhoffa o budowie zakładu mebli tapicerowanych na terenie zrujnowanej fabryki domów w Kłodzku. Był to rok 1998 r. Budowa od podstaw nowych hal zajęła 8 miesięcy. Produkcję mebli w Strefie uruchomiono w 1999 roku. KPM od podstaw budowało nie tylko hale. Równie pracołłonne było kompletowanie zespołu. Pierwszą grupę pracowników stanowili bezrobotni górnicy ze zlikwidowanej kopalni w Nowej Rudzie. Przekwalifikowano ich na tapicerów. Kolejne grupy uczyły się krojenia skóry, szycia pokrowców, wykonywania konstrukcji. Dziś, po kilkunastu latach krojczy, szwaczki, konstruktorzy i tapicerzy posiadają bardzo wysokie kwalifikacje pozwalające na wykonywanie trudnych modeli dla wymagających klientów. Początki produkcji w Witnicy to rok 1994. Niewielka, 30-osobowa grupa pracowników „Markofrei” w zaadoptowanych budynkach dawnych magazynów zbożowych rozpoczęła wytwarzanie trzech prostych modeli na rynek niemiecki. Szybko okazało się, że metraż, jakim dysponują jest za mały na potrzeby coraz dynamiczniej rozwijającej się firmy. W 1996 roku dobudowano więc halę produkcyjną, a rok później halę magazynową, zwiększając ogólną powierzchnię z 5 do 10 tys. metrów kwadratowych. Kolejne cztery lata to okres rozszerzania oferty, zmian organizacyjnych i umacniania się na rynku. W 1996 roku witnicki zakład został podporządkowany firmie Visita z Erfurtu, w 2000 roku przejęło go Mago Chociszewo, a w 2002 roku trafił w zarząd Steinpolu w Rzepinie. W tym czasie specyfika produkcji ulegała stopniowym zmianom, a zakład sukcesywnie zwiększał zatrudnienie. Wysoka ilość zamówień przyczyniła się do kolejnych zmian w zakładzie. W sierpniu 2007 roku Mago Witnica wydzierżawiło w Myśluborzu obiekt o powierzchni 2,5 tys. metrów kwadratowych i zatrudniając kilkudziesięciu pracowników, głównie z upadłego zakładu meblowego „Apex” powołało do życia nowy zakład produkcyjny. Obecnie zakład w Witnicy jest jednym z oddziałów Steinpol Central Services Sp. z o.o.

30 października 2009 roku to ważna, symboliczna data dla całej Grupy Steinpol: otwarcie Steinpol Central Services. SCS to jedyna spółka w grupie o profilu nieprodukcyjnym. Powstała, by zcentralizować funkcje sprzedażowe i administracyjno-logistyczne. Aby było to możliwe przygotowano odpowiednią infrastrukturę - nowoczesny budynek o powierzchni 12 000m², dysponujący liczącą 3 000m² powierzchnią wystawową. I jeszcze jedno ważne wydarzenie dla firmy - 1 lipca 2016 w Wołowie na własnej nieruchomości HUKLA/WOŁÓW Grupa Steinpol uruchamia nową fabrykę mebli tapicerowanych. Zamierza docelowo w tej



Na zdjęciu: Wróblewski Zbigniew, Malinowska Małgorzata, Bogusz Marzena, Mielnik Zygmunt, Jania Beata, Goliński Roman, Szkolnicki Piotr

lokalizacji stworzyć około 400 nowych miejsc pracy na powierzchni 10 000 m².

W Prudniku tradycja produkcji mebli sięga jeszcze czasów przedwojennych. Historia powojenna to kolejno Prudnickie Fabryki Mebli, Glucholaskie FM i Opolskie FM. Obecne obiekty produkcyjne, budowane od lat osiemdziesiątych, zaczęły tętnić życiem w latach 90'. Dziesięć lat później - 1 kwietnia 2000 roku zakład trafił w ręce Bruno Steinhoffa.

W zakładzie Steinpol Central Services Sp. z o. o. w Prudniku działa Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność”, przewodniczy jej Zygmunt Mielnik. Praca nie jest lekka, wymaga dużych umiejętności. Specjalizujemy się w produkcji mebli wypoczynkowych, mamy szwalnię, tapicernię, dział konstrukcji i maszynownię - wymienia przewodniczący. Od 3. lat zakład uwzględniając rynek pracy i swoje zapotrzebowanie przyucza do zawodu tapicera. W zakładzie znajdują też pracę szwaczki. Praca jest wynagradzana w systemie akordowym. To pokrótce tyle o samej pracy. A jak działa związek? Podejmowane przez Solidarność działania, prowadzony dialog z pracodawcą przynoszą wymierne korzyści. Wszystkie zgłaszane sprawy staramy się rozwiązywać - mówi Mielnik. To przekłada się na uzwiązkowanie, które w ostatnim czasie znacznie wzrosło. Jak mantrę powtarzamy wśród załogi, że razem możemy więcej. Przynależność do Solidarności daje przede wszystkim większą możliwość wynegocjowania lepszych warunków pracy, bądź podwyżki, pomoc w razie dyskryminacji, przemocy, czy też niesprawiedliwego traktowania, możliwość pomocy innym pracownikom i w końcu możliwość skorzystania z porad ekspertów działających w związku, a także prawników. Czując za plecami poparcie większej liczby załogi lepiej prowadzi się dialog z pracodawcą - podsumowuje rozmowę Zygmunt Mielnik, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność przy Steinpol Central Services w Prudniku.

Marzena Kucz

Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. Marzeny Kucz, Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 77,

wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.